

19 stycznia: Rozważania na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (2)

Rozważanie na 19 stycznia, 2 dzień tygodnia modlitw o jedność chrześcijan.

Proponowane tematy to::

Modlitwa, centrum wszelkiej działalności ekumenicznej;

Osobiste nawrócenie w celu oczyszczenia pamięci; Drogi ekumenizmu: dialog i wspólna praca.

16-01-2023

- Modlitwa, centrum wszelkiej działalności ekumenicznej;
 - Osobiste nawrócenie w celu oczyszczenia pamięci;
 - Drogi ekumenizmu: dialog i wspólna praca.
-

PRZED PASCHĄ Jezus spotyka się ze swoimi apostołami w Wieczerniku. Pan już wie, że Jego godzina nadeszła i tu na ziemi już nigdy więcej nie zasiądzie z nimi do stołu, ale będzie czekał na nich u swego Ojca. Apostoł Jan, obecny w tych ważnych momentach, zanim opowiedział o wydarzeniach tamtej nocy, opisuje ów stan ducha Jezusa: «Umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, do końca ich umiłował» (J

13, 1). Właśnie ta miłość Chrystusa – także do każdego z nas – spowoduje, że kilka chwil później będzie prosił Ojca o jedność Jego uczniów w następnych wiekach.

Ekumenizm, zauważył św. Josemaría, zakłada to "pragnienie poszerzenia serca, otworzenia go dla wszystkich z Chrystusowym pragnieniem zbawienia, który wszystkich szuka i wszystkich przygarnia, ponieważ wszystkich ukochał jako pierwszy".

[1] Jedność jest przejawem miłości: rodzi się z naszego zjednoczenia z Bogiem i przeradza się w uczucie, które nie buduje granic ani nie zna żadnych ograniczeń. „My, chrześcijanie, czujemy, że «nasze serca się rozszerzają» - powie w homilii św. Jan Chryzostom - tak jak ciepło rozszerza ciała, tak też miłość ma moc powiększającą, jest źródłem gorącej i żarliwej cnoty”. [2] „W konsekwencji - mówi św. Jan Paweł II - szlak nawrócenia serc jest

wyznaczany rytmem miłości, która zwraca się równocześnie do Boga i do braci: do wszystkich braci, również do tych, którzy nie są w pełnej komunii z nami. Miłość ożywia pragnienie jedności nawet w tych, którzy nigdy nie dostrzegali jej potrzeby.”[3]

Jej głębokie zjednoczenie z Ojcem i pragnienie dusz skłaniają Jezusa do modlitwy: «Ja w nich, a Ty we Mnie, aby i oni stanowili jedno» (J 17, 23). Ta prośba Jezusa zachęca nas do modlitwy za wszystkich chrześcijan i ze wszystkimi chrześcijanami. Na drodze prowadzącej do jedności pierwsze miejsce zajmuje modlitwa, która winna być niewątpliwie sercem wszelkiej działalności ekumenicznej. Jeśli chrześcijanie pomimo podziałów, zjednoczą się bardziej we wspólnej modlitwie wokół Chrystusa, to głębiej sobie uświadomią, o ile mniejsze jest to wszystko co ich dzieli, w porównaniu

z tym co ich łączy. Jeśli będą się spotykali coraz częściej i coraz wytrwalej modlili się do Chrystusa, będą mieli odwagę podjąć całą bolesną i ludzką rzeczywistość podziaków.”[4] Ta wspólna modlitwa, zauważył Benedykt XVI, "nie jest aktem woluntarystycznym czy czysto socjologicznym, ale jest wyrazem wiary, która jednoczy wszystkich uczniów Chrystusa.”[5]

PRZED GROBEM ŚW. PAWŁA Papież Franciszek stwierdził, że dla autentycznego poszukiwania jedności musimy zawierzyć się w szczerej modlitwie miłosierdziu Ojca. Z pokorną postawą prosimy Boga o przebaczenie za nasze podziały, które są otwartą raną w Ciele Chrystusa. To samo zadośćuczynienie za wszelkie nieewangeliczne zachowania

katolików w przeszłości rozciąga się też na naszych odłączonych braci. W ten sposób jesteśmy tymi, którzy przebaczą gdy dzisiaj lub w przeszłości my, katolicy, jesteśmy obrażani przez innych chrześcijan. " Nie możemy wymazać tego, co było – kontynuował przy tej okazji papież Franciszek - ale nie chcemy pozwolić, aby ciężar przeszłych błędów nadal zatruewał nasze stosunki."[6]

Jest możliwe - jak wskazuje Sobór Watykański II - że kiedy dochodzi do nieporozumień między chrześcijanami innych wyznań, nie można ich „obwiniać o grzech odłączenia, (...) a Kościół katolicki otacza ich braterskim szacunkiem i miłością."[7] Fundamentem zaangażowania ekumenicznego jest nawrócenie serc. Jeśli czystym sercem będziemy spoglądali na przeszłość oczami Chrystusa, to On udzieli nam łaski koniecznej do oczyszczenia naszej pamięci,

uwalniając ją od nieporozumień i uprzedzeń.

Życie św. Pawła jest tego dobrym przykładem. „Nawrócenie św. Pawła nie było przejściem od niemoralności do moralności — jego moralność była poprawna — od wiary błędnej do wiary właściwej — jego wiara była prawdziwa, choć niepełna, ale została zdobyta przez miłość Chrystusa. Wyrzeczenie się własnej doskonałości było pokornym oddaniem się bez zastrzeżeń na służbę Chrystusa i braci. I tylko w tym wyrzeczeniu, w tym upodobnieniu się do Chrystusa możemy być zjednoczeni także między sobą, aby stać się «jednym» w Chrystusie.”^[8] Nie ulega wątpliwości, że zaangażowanie i modlitwa o jedność nie są zarezerwowane tylko dla tych, którzy żyją w konkretnej rzeczywistości podziału; przeciwnie, w naszym osobistym dialogu z Bogiem nie

możemy odłożyć tej troski na bok. Z pewnością, jaką daje nam świętych obcowanie, módlmy się razem z braćmi i siostrami na całej ziemi: „Wszyscy bowiem jedno jesteśmy”.

MODLITWA I OSOBISTE

NAWRÓCENIE są naszymi głównymi narzędziami na rzecz jedności chrześcijan. Można też powiedzieć, że najlepszą formą ekumenizmu jest dążenie do życia według Ewangelii, aby ożywić obraz Chrystusa, z którym pragniemy się zjednoczyć. My także powinniśmy być szczerze zainteresowani dialogiem z braćmi odłączonymi. Warto zatem przede wszystkim pamiętać, że "prawda narzuca się tylko na mocy samej prawdy, która przenika umysły łagodnie i energicznie zarazem." [9] Autentyczny dialog ekumeniczny, który unika wszelkich form

redukcjonizmu, synkretyzmu czy oczywistej deklaracji chęci porozumienia, opiera się na umiłowaniu prawdy.”[10]

Patrząc na drugiego człowieka oczami Jezusa, dzięki uważnemu słuchaniu będziemy mogli również odkryć osobiście z nową mocą wiele aspektów bogatego orędzia chrześcijańskiego. Obok dialogu innym bardzo skutecznym sposobem troski o jedność chrześcijan jest współpraca. Coraz więcej obszarów daje dziś przestrzeń dla współpracy ekumenicznej, zwłaszcza na polu wprowadzania Ewangelii w życie społeczne. Św. Josemaría wierzył, że duch Opus Dei, pobudzając osobistą inicjatywę zarówno w apostołstwie jak i w pracy, może być owocny w tworzeniu "punktów łatwo dostrzegalnych, w których bracia odłączeni odkrywają dużą, żywotną i sprawdzoną przez lata część założeń doktrynalnych, w których tak oni jak

my, katolicy, położyliśmy tyle
uzasadnionych nadziei
ekumenicznych.”[11]

Mamy zatem dwa sposoby działania
na rzecz jedności: z jednej strony
modlitwę i nawrócenie serca; a z
drugiej dialog i współpracę z innymi
chrześcijanami. Ufając w moc
modlitwy całego Kościoła w tym
tygodniu, zwróćmy się z prostotą do
Maryi. Jej uległość Duchowi
Świętemu jest nieocenionym
przykładem autentycznego
usposobienia ekumenicznego.

[1] Św. Josemaría, *Kochać Kościół*, nr
28.

[2] Św. Jan Chryzostom, *Homilia do
Drugiego Listu do Koryntian*, 13, 1-2.

[3] Św. Jan Paweł II, *Ut unum sint*, nr
21.

[4] Tamże, n. 22.

[5] Benedykt XVI, *Homilia*, 23 stycznia 2008.

[6] Papież Franciszek, *Homilia*, 25 stycznia 2016.

[7] Sobór Watykański II, *Unitatis Redintegratio*, 3.

[8] Benedykt XVI, *Homilia*, 25 stycznia 2009.

[9] Sobór Watykański II, *Dignitatis humanae*, 1.

[10] Św. Jan Paweł II, *Ut unum sint*, nr 36-38.

[11] Św. Josemaría, *Rozmowy z Prałatem Escrivá*, 22.

.....

pl/article/tydzien-modlitw-o-jednosc-
chrzescijan-2/ (11-03-2026)